

Michał KOKOWSKI

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN
Redaktor naczelny Prac Komisji Historii Nauki PAU
michal.kokowski@gmail.com

**KOMENTARZ DO ARTYKUŁU
DR. PAWŁA E. TOMASZEWSKIEGO:
„JAN CZOCHRALSKI – HISTORIA CZŁOWIEKA
NIEZWYKŁEGO”¹**

Streszczenie

W artykule przedstawiona została racjonalna krytyka wybranych interpretacji autorstwa Pawła E. Tomaszewskiego niektórych faktów z biografii Jana Czochralskiego (1885–1953) i przyjętej przez Pawła E. Tomaszewskiego konwencji zbyt rzadkiego powoływania się na źródła archiwalne i literaturę dotyczącą wątku biograficznego. W konsekwencji niektóre interpretacje tego Autora stają się zbyt beletrystyczne, co rodzić może nowy mit historiograficzny Jana Czochralskiego.

Słowa kluczowe: Jan Czochralski, biografistyka, racjonalny krytycyzm, mity historiograficzne

1. Wprowadzenie

Tekst Pana dr. Pawła E. Tomaszewskiego przedstawia syntetyczny opis biografii Jana Czochralskiego: jego losów życiowych, przebiegu kariery zawodowej

¹ Tomaszewski 2014.



oraz dokonań naukowych i technicznych. Artykuł ten jest kontynuacją wielu wcześniejszych publikacji tego Autora na ten temat opublikowanych w latach 1987–2013.

Podkreślić należy wielkie, niekwestionowalne zasługi Autora w przywróceniu dobrej opinii o tym wybitnym polskim Uczonym, przez lata posądzanym o kolaborację z hitlerowcami w czasie II wojny światowej². Należy zaznaczyć, że nie zawodowi historycy czy historycy nauki, lecz właśnie fizyk krystalograf Paweł E. Tomaszewski przybliżył środowisku akademickiemu i szerokiej opinii społecznej postać tego Uczonego.

Mam jednak szereg uwag krytycznych odnośnie do interpretacji Autora niektórych ważnych faktów historycznych z biografii Jana Czochralskiego i przyjętej konwencji zbyt rzadkiego powoływania się na dokumenty archiwalne i literaturę dotyczącą wątku biograficznego.

W artykule zastosuję następujący schemat rozważań: najpierw będę cytował wybrane wypowiedzi Autora, a później dokonywał ich krytyki, głównie w nawiązaniu do informacji faktograficznych podanych we wcześniejszych pracach Tomaszewskiego (gdyż to właśnie on ma największe dokonania na tym polu)³ i przez Komisję Historyczną Politechniki Warszawskiej (na podstawie informacji zdobytych w Instytucie Pamięci Narodowej, Centralnym Archiwum Wojskowym, Archiwum Akt Nowych oraz Muzeum Politechniki Warszawskiej)⁴. Na końcu podsumuję rozważania.

2. Początki kariery

Swoją karierę naukową zaczynał w... aptece! W czasach młodości Czochralskiego była w Kcyni apteka Pod Czarnym Orłem. To tutaj miał zdobywać szlify chemika, tu zaopatrywać się w odczynniki i szkła niezbędne do eksperymentów (także wybuchowych!) w piwnicy domu rodzinnego. Na ścianie tego domu, a jest tam nadal apteka, umieszczono niedawno tablicę pamiątkową. Ostatnio dowiedziałem się o istnieniu w Kcyni drugiej, podobnej placówki – drogerii Pod Lwem. Obecnie wydaje mi się, że młody Janek chodził raczej do tej drogerii, gdyż jej właścicielem był Polak, Wojciech Siemianowski. Wychowanie zaś w domu rodzinnym w duchu polskości raczej wykluczało kontakty z apteką Pod Czarnym Orłem, której właścicielami byli Niemcy, Paul Gneuther i Bruno Pardon. Niestety, tego nie da się wyjaśnić (s. 3 maszynopisu).

² Kluczową rolę odegrało tu odnalezienie w 2011 roku materiałów źródłowych w Instytucie Pamięci Narodowej, Centralnym Archiwum Wojskowym oraz Archiwum Akt Nowych, które poszukiwane były na wniosek Komisji Historycznej Politechniki Warszawskiej (publikacje Tomaszewskiego były poważną przesłanką do podjęcia takich poszukiwań). Zob. Nader 2012, ss. 21–25, 34–43; Pajączkowska, Talik, Nader 2013, ss. 13–14.

³ Tomaszewski 1987–2014.

⁴ Nader 2012.

Nie zgadzam się z taką interpretacją z uwagi na następujący nietrywialny fakt: ze wspomnień matki Jana, cytowanych przez dra Tomaszewskiego w jego wcześniejszej publikacji (Tomaszewski 2012, s. 22), dowiadujemy się, że Jan Czochralski „Przesiadywał godzinami w aptecce albo w drogerii” [w Kcyni – przyp. M.K.].

Co za tym idzie, bywał On zarówno w aptecce należącej do niemieckich właścicieli, jak i w drogerii należącej do polskich właścicieli. Dodam, że przywołane przez Autora „wychowywanie w duchu polskim”, które miałyby polegać na unikaniu *wszelkich kontaktów* z Niemcami byłoby wyrazem postawy nacjonalistycznej (niemożliwej w ogóle do realizacji w ówczesnej Kcyni ze względów praktycznych). Warto podkreślić, że rodzina Czochralskich z Kcyni nie utożsamiała jednak „wychowywania w duchu polskośći” z taką postawą, o czym świadczy sam wyjazd Jana Czochralskiego z Kcyni do stolicy Niemiec i cała jego kariera zawodowa w tym kraju⁵.

3. Wychowanie

Podobnie opowieść rodzinna o podarciu świadectwa maturalnego kcyńskiego Seminarium Nauczycielskiego (z uwagi na niesprawiedliwe oceny) jest niemożliwa do weryfikacji. Faktem jednak jest, że autorzy oficjalnych życiorysów Czochralskiego nie są zgodni, czy przyszedł odkrywca i profesor miał w ogóle maturę, a w konsekwencji, czy mógł wykazać się ukończeniem studiów wyższych (s. 3 maszynopisu).

Ponieważ podjęty tu wątek nie został rozwinięty w artykule, uzupełniam go o inne cytaty zaczerpnięte z obszerniejszej publikacji Tomaszewskiego:

Niestety niewiele wiemy o latach szkolnych Jana, a ich rekonstrukcja jest chyba niemożliwa. Nie zachował się bowiem żaden własnoręcznie sporządzony życiorys Profesora. Nie ma go w dokumentach firm niemieckich, nie zachowała sięteczka profesorska w aktach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nie ma akt związanych z nadaniem honorowego doktoratu (...) (Tomaszewski 2012, s. 20, zob. też ss. 21–23).

Pierwszą stałą pracę Jan Czochralski podjął 1 kwietnia 1906 r. O wcześniejszych zatrudnieniach wiadomo niewiele. Jeszcze mniej udokumentowane są jego studia na Politechnice czy na Uniwersytecie (Tomaszewski 2012, s. 27).

⁵ Nadmienię, że antygermańska, patriotyczna działalność kcyńnian na przełomie XIX/XX wieku (w tym strajkujących w 1906–1907 uczniów, walczących o prawo nauczania w szkołach elementarnych religii w języku polskim) – zob. Pietrykowski 1928, ss. 87–93 – również nie dowodzi panowania postawy nacjonalistycznej wśród polskich mieszkańców Kcyni.

Zagadką pozostaje stwierdzenie o studiach z chemii specjalnej, które sam (!?) umieścił w notce biograficznej w przedwojennym *Czy wiesz kto to jest?*. Tej zagadki chyba nie da się już rozwikłać. Szkoda. Warto zauważyć, że w zeznaniach z 1945 r. [gdym był aresztowany pod zarzutem kolaboracji z Niemcami podczas II wojny światowej – dop. M.K.] (...) podał, że w latach 1905–1910 był wolnym słuchaczem na wydziale chemii specjalnej Politechniki w Charlottenburgu (Königliche Technische Hochschule zu Berlin z siedzibą w Charlottenburgu koło Berlina), równocześnie praktykował w chemicznej fabryce Kunheima. Pamiętajmy jednak o nietypowych okolicznościach tych zeznań. We wspomnianej notatce biograficznej jest jeszcze jedna zagadka. Na Uniwersytecie Berlińskim miał studiować sztukę. Na to również nie znaleziono dowodów (Tomaszewski 2012, s. 29).

W przeciwieństwie do Pawła E. Tomaszewskiego dają wiary stwierdzeniom Czochralskiego, że był on wolnym słuchaczem chemii na politechnice w Charlottenburgu i sztuki na uniwersytecie w Berlinie, jak i temu, że nie miał on matury. Czynie to z uwagi na to, że informacje te są spójne z tymi, które ujawniono podczas serii procesów sądowych o zniesławienie między prof. Witoldem Broniewskim i prof. Janem Czochralskim (oskarżających się wzajemnie o działania na szkodę państwa polskiego), które odbywały się w latach 1934–1938. Mianowicie, z procesów tych wiadomo, że Czochralski nie miał ani dyplomu ukończenia studiów, ani nawet matury⁶, choć posiadał rozległą wiedzę zarówno z chemii, metaloznawstwa i krystalografii (pracował przecież w Niemczech jako chemik na stanowisku nadinżyniera, a później szefa wielkiego laboratorium naukowo-technicznego), jak i sztuki (był przecież wytrawnym mecenasem sztuki)⁷.

4. Współpraca z wywiadem polskim

(...) w 1923 roku zaprosił go do siebie wielki Henry Ford. Czochralski nie przyjął jednak propozycji kierowania u niego laboratorium, ponieważ już myślał o powrocie do odradzającej się Ojczyzny. Zresztą od jakiegoś czasu współpracował z polskim wywiadem wojskowym, co było dosyć naturalne, skoro wiele prac wykonywał dla armii niemieckiej (...) Koniec 1928 roku przyniósł wielką zmianę w życiu Jana Czochralskiego. Polski wywiad ewakuował go do Polski (s. 5 maszynopisu).

Niewątpliwie, z prasowych relacji z serii procesów sądowych o zniesławienie między prof. Witoldem Broniewskim i prof. Janem Czochralskim można wysnuć wnioski, że w trakcie pobytu w Niemczech (do jesieni 1928 roku) ten drugi mógł współpracować z wywiadem polskim. Przeświadczenie to wynika

⁶ Cytowane w: Tomaszewski 2012, s. 84.

⁷ Na temat tego mecenatu zob. Nader 2012, ss. 8–14.

z faktu, iż w procesach sądowych honoru prof. Czochrańskiego jako polskiego patrioty bronili m.in. sam prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, prof. Wojciech Świętosławski oraz wysocy rangą przedstawiciele Wojska Polskiego i polskiej służby dyplomatycznej⁸.

Nigdzie jednak nie padło wtedy jakiegokolwiek stwierdzenie (łącznie z wypowiedziami samego prof. Czochrańskiego), iż działał on w polskim wywiadzie podczas pobytu w Niemczech (to jest do jesieni 1928 roku) i – o ile mi wiadomo – nie są znane dotąd żadne tajne dokumenty poświadczające tego typu działalność⁹. Wiemy zaś z jego własnych wypowiedzi, że miał dostęp do tajnych informacji wojskowych Niemiec i był według informacji płk. Wojciecha Fydy, attaché wojskowego Ambasady Polskiej w Paryżu, „w ciągu ostatnich lat swojego pobytu w Niemczech poddany [przez polski wywiad] ścisłej obserwacji mającej na celu ustalenie stosunku do polskości i sprawy polskiej”¹⁰.

Brak istnienia tego rodzaju źródeł nie musi stanowić dowodu świadczącego o braku takiej współpracy (*która powinna mieć z zasady charakter tajny*), ale nie może też stanowić dowodu na taką współpracę.

Dlatego też – na podstawie dostępnych dokumentów – jest źródłowo nieuprawnione wypowiadanie jednoznacznych stwierdzeń na temat współpracy w okresie przedwojennym prof. Czochrańskiego z wywiadem polskim. Uprawnione zaś jest głoszenie „roboczej” hipotezy o prawdopodobnej współpracy z wywiadem, którą to hipotezę należy empirycznie zweryfikować, dokonując poszukiwań i krytycznej interpretacji odpowiednich dokumentów.

Dodam, że przesłanką wpierającą możliwość współpracy Czochrańskiego w okresie przedwojennym z wywiadem polskim są wypowiedzi redaktora Stefana Bratkowskiego, cytowane przez Tomaszewskiego we wcześniejszych publikacjach (np. 2012, s. 126–128).

Wedle mojej matki, zmarłej w 1995 r. po stu latach życia, związanej z II Oddziałem, którego oficerem był mój ojciec (konsul RP we Wrocławiu, kiedy się tam urodziłem), pracującej z nim w Niemczech, Czochrański skończył tzw. mittweide, średnią szkołę techniczną niemiecką. Przeniósł się do Polski, bo mu już niemiecki kontrwywiad deptał po piętach, nasi ludzie pomagali mu się przenieść, ale nie mogli oczywiście nic poradzić na zawiści w kraju (powiedziała mi to po przeczytaniu mojej *Księgi wróżb*

⁸ Zob. streszczenie tych relacji w: Tomaszewski 2012, ss. 110–118.

⁹ Dokumentów tego rodzaju nie ujawniły też kwerendy w centralnych archiwach państwowych i Muzeum Politechniki Warszawskiej przeprowadzone na prośbę Komisji Historycznej Politechniki Warszawskiej, dlatego nie znajdujemy ich w publikacji Mirosława Nadera (2012) ani na stałej wystawie Muzeum Politechniki Warszawskiej „Jan Czochrański – działalność na niwie nauki” (której wernisaż odbył się 16 grudnia 2013 r.).

¹⁰ Zob. wypowiedź Czochrańskiego podczas rozprawy w 1936 roku cytowanej w: Tomaszewski 2012, ss. 116–117.

prawdziwych z 1971 r.). W Warszawie nadal współpracował z naszą armią w różnych tajnych programach. Nie wiem, czy zachowały się jakiegokolwiek papiery po II Oddziale [Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (tj. wywiadu)], gdzie byłyby jakieś dalsze informacje lub udałoby się dzięki nim potwierdzić to, co wiem od matki. Współpraca z AK podczas wojny też wymaga pełnego wyświeślenia, bo ci, co po wojnie atakowali go, mieli różne racje po temu, część podlizywała się nowej władzy (...) (Bratkowski 2004, cyt. za: Tomaszewski 2012, ss. 126–127).

Jednak w zrelacjonowanej przez Tomaszewskiego rozmowie telefonicznej ze Stefanem Bratkowskim mamy już inną wersję wydarzeń:

Nie wydaje się, by został namierzony przez kontrwywiad niemiecki; nasi uprzedzili Niemców i ewakuowali Czochralskiego wraz z rodziną do Polski (cyt. za: Tomaszewski 2012, ss. 126–127).

Stefan Bratkowski przedstawił kolejną wersję tych wydarzeń w audycji radiowej *Wieczór odkrywców*, prowadzonej przez redaktora Krzysztofa Michalskiego w radiowej Jedynce 22 października 2005:

(...) wrócił do kraju w 28 roku ściągnięty, zresztą nie ma co ukrywać, przez nasz wywiad, o czym dopiero teraz można spokojnie mówić, bo pomagał naszemu wywiadowi i prawdopodobnie zostałby rozszyfrowany przez kontrwywiad niemiecki (...) (cyt. za: Tomaszewski 2012, s. 127).

Manifestuje się tu narastanie pewności wypowiedzi bez empirycznej jej weryfikacji na podstawie dokumentów źródłowych¹¹.

Ale w 2011 roku Bratkowski sformułował kolejną wersję informacji na temat wątku współpracy Czochralskiego z wywiadem polskim:

Nie miał doktoratu, wracając do kraju w roku 1928 (wedle moich domowych, trudnych do sprawdzenia wiadomości – miał zbyt bliskie związki z polskim wywiadem i należało go w porę „przerzucić” do kraju) (Bratkowski 2011).

Tym razem Bratkowski wyraźnie osłabił swoją tezę, czego nie odnotował już Tomaszewski, gdyż nie zacytował tej wypowiedzi w swoich publikacjach. Przypomnijmy, oparta jest ona na informacji otrzymanej od osiemdziesięcioletniej

¹¹ Wskutek tej wypowiedzi szereg autorów, np. Cieśliński 2011 i jego śladem polscy wikipedyści, uznali, że Stefan Bratkowski przeprowadził rzetelne badania, które doprowadziły do takiego wniosku: „Nie jest jasny powód przyjazdu do Polski, według badań Stefana Bratkowskiego Czochralski współpracował z polskim wywiadem wojskowym, a z Niemiec wyjechał z powodu grożącej mu dekonspiracji” (Wikipedia 2014).

matki Stefana Bratkowskiego w 1971 roku, a powtórzona przez Bratkowskiego dopiero w 2004 roku. Poza tym, o ile mi wiadomo, ani matka, ani ojciec Bratkowskiego nie byli współpracownikami Czochralskiego. Wątpię więc w rzetelność informacji przekazanej przez Stefana Bratkowskiego.

Według Tomaszewskiego (2012, ss. 127–128) dodatkową przesłanką przemawiającą za współpracą Czochralskiego z polskim wywiadem przed 1928 rokiem jest również informacja synowej płk. Romualda Bielskiego, oficera II Oddziału Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (tj. wywiadu), iż rodziny Bielskich i Czochralskich były bardzo zaprzyjaźnione, co uwidoczniło się podczas II wojny światowej, gdy Prof. Czochralski umożliwił „wirtualne” spotkanie Romualda Bielskiego z jego synem, żołnierzem AK w swoim gabinecie¹². Jednakże jest to błędne rozumowanie – fakt takiej przyjaźni nie dowodzi wcale istnienia współpracy Czochralskiego z wywiadem przed 1928 rokiem.

Co za tym idzie, wątek współpracy Czochralskiego z polskim wywiadem przed 1928 rokiem nie został jeszcze empirycznie potwierdzony.

5. Zaproszenie do Polski

Pod koniec 1928 roku „na zaproszenie prezydenta Ignacego Mościckiego, także chemika, przyjął propozycję objęcia stanowiska profesora na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej” (s. 5 maszynopisu; kursywa – M.K.)¹³.

Dotąd nie ujawniono jakichkolwiek dokumentów przemawiających za tezą, że to prezydent Ignacy Mościcki zaproponował Czochralskiemu objęcie posady w Warszawie na Politechnice Warszawskiej¹⁴. Brak tego rodzaju dokumentów nie przesądza jednak o fakcie, iż nie istniały one w przeszłości. Tym niemniej wydaje się bardzo wątpliwe, by w ogóle mogły one istnieć, gdyż prezydent Ignacy Mościcki, nie będąc pracownikiem tej uczelni (był on „tylko” jednym z trzech pierwszych doktorów honoris causa, którym godność tę nadano w 1924 roku), nie miał żadnych formalnych uprawnień do formułowania takich zaproszeń. Niemniej prezydent mógł odegrać jakąś rolę pośrednią w tym zaproszeniu, ale i to nie jest dotąd poparte żadnymi istniejącymi dokumentami.

Z drugiej zaś strony nie jest tajemnicą, że kluczową rolę w ściągnięciu Czochralskiego do Polski odegrali profesorowie Politechniki: Henryk Mierzejewski,

¹² Szczegóły wyjaśnia Tomaszewski 2012, ss. 127–128.

¹³ Wiadomość tę powtarza również Nader 2012, s. 5 i Pajączkowska, Talik, Nader 2013 s. 11.

¹⁴ Dokumentu takiego nie załącza też Nader 2012; nie ma również dokumentu na wspomnianą już wystawie Muzeum Politechniki Warszawskiej „Jan Czochralski – działalność na niwie nauki”.

metalurg, i Witold Broniewski, fizyk i metalurg, co przytacza w swojej książce Tomaszewski¹⁵.

6. Podsumowanie

Przedstawiłem racjonalną krytykę wybranych interpretacji Pawła E. Tomaszewskiego pewnych kluczowych faktów biograficznych z życiorysu Jana Czochralskiego.

Uważam, że wskazane interpretacje Tomaszewskiego mają charakter zbyt beletrystyczny, odbiegają bowiem znacznie od istniejących dokumentów źródłowych. Przez to literacka fikcja miesza się z faktami empirycznymi. W efekcie generowany jest nowy chwytliwy mit historiograficzny Jana Czochralskiego (podchwycony przez dziennikarzy i wikipedystów).

Podkreślam jeszcze raz, że stwierdzenia te nie zmieniają mojej wysokiej oceny postaci i dorobku zarówno Jana Czochralskiego, jak i Jego biografa, Pawła E. Tomaszewskiego. Formułuję jednak postulat, by w niedalekiej przyszłości opublikowana została w pełni dojrzała, krytyczna biografia Jana Czochralskiego, oparta na spójnej analizie zachowanych i adekwatnie cytowanych oraz interpretowanych źródeł historycznych.

7. Podziękowania

Składam podziękowania anonimowym Recenzentom za ich konstruktywne uwagi krytyczne.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Polska Akademia Nauk. Archiwum w Warszawie
Sygn. III-325: *Jan Czochralski (1885–1953; chemia, metalurgia)*. Publikacja dostępna w Internecie: http://baza.archiwa.gov.pl/sezam/sezam.php?l=pl&mode=show&zespoly_id=98463 (28.10.2014).

¹⁵ Zob. wypowiedź Czochralskiego nt. prof. Mierzejewskiego, cytowaną w: Tomaszewski 2012, ss. 116–117, i interpretację dr. Tomaszewskiego, tamże, ss. 84–85 oraz informację nt. prof. Broniewskiego, tamże, s. 110.

Muzeum Politechniki Warszawskiej

2013: *Jan Czochralski – działalność na niwie nauki* (stała wystawa, której wernisaż odbył się 16 grudnia 2013 r.).

Opracowania

BRATKOWSKI Stefan

1971: *Księgi wróżb prawdziwych*. Warszawa: Wydawnictwo Horyzonty Harcerskie.

2004: Czochralski. *Niezależny Magazyn Publicystów* 2004-05-18. Publikacja dostępna w Internecie: <http://www.kontrateksty.pl/index.php?action=show&type=news&newsgroup=16&id=161> (28.10.2014).

2011: Czy znamy jakiś mit Czochralskiego? *Studio Opinii*. Publikacja dostępna w Internecie: <http://alfaomega.webnode.com/news/czy%20znamy%20jaki%20mit%20czochralskiego> (15.03.2011).

CIEŚLIŃSKI Piotr

2011: Sceny z życia patrioty, którego uznano za zdrajcę. *Gazeta Wyborcza*. Publikacja dostępna w Internecie: <http://wyborcza.pl/1,75476,9953629.html> (15.07.2011).

NADER Mirosław

2012: *Sylwetka Profesora Czochralskiego – przedwojenna i okupacyjna działalność, losy powojenne*. „Seminarium Jan Czochralski – światowej sławy wynalazca i inżynier” (1885–1953). Doktor honoris causa Politechniki Warszawskiej. Politechnika Warszawska, Warszawa, 27 kwietnia 2012 r. Publikacja dostępna w Internecie: http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/3576/Czochralski_sylwetka.pdf (28.10.2014).

PAJĄCZKOWSKA Anna, TALIK Ewa, NADER Mirosław

2013: *Jan Czochralski, prekursor współczesnej elektroniki. Stulecie odkrycia metody krystalizacji*. Warszawa: Muzeum Politechniki Warszawskiej. ISBN 978-83-7814-180-8.

PIETRYKOWSKI Tadeusz

1928: *Z przeszłości Kcyni: z okazji 666 rocznicy założenia miasta*. Kcynia: Magistrat Miasta Kcyni. Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa. Publikacja dostępna w Internecie: <http://kpbc.ukw.edu.pl/dlibra/plain-content?id=23428> (28.10.2014).

TOMASZEWSKI Paweł E.

1987: Profesor Jan Czochralski (1885–1953) i jego wkład do krystalografii. *Wiadomości Chemiczne* 41, ss. 597–634 [pierwsze pełne biografia i bibliografia].

1990: Jan Czochralski (1885–1953). *Zeszyty Regionalne Kcyńskiego Towarzystwa Kulturalnego* 2. Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne.

2002: Jan Czochralski – father of the Czochralski method. *Journal of Crystal Growth* 236, ss. 1–4.

2003: *Jan Czochralski i jego metoda. Jan Czochralski and his method*. Wrocław–Kcynia: Oficyna Wydawnicza ATUT i INTiBS PAN. ISBN 83-89247-27-5.

- 2012: *Powrót. Rzecz o Janie Czochrałskim*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT. ISBN 978-83-7432-817-3.
- 2012–2014: *Biuletyn Roku Czochrałskiego* 1–98. Wrocław. Publikacja dostępna w Internecie: <http://www.janczochralski.com/> (28.10.2014) (strona internetowa redagowana przez Sylwestra Czochrałskiego).
- 2013: *Jan Czochrałski restored*. Tłum. Magdalena Iwińska. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT. ISBN 978-83-7432-945-3.
2014. Jan Czochrałski – historia człowieka niezwykłego. *Prace Komisji Historii Nauki PAU XIII*, ss. 57–72.

WIKIPEDIA

- 2014: Jan Czochrałski. Publikacja dostępna w Internecie: http://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Czochralski (28.10.2014).

Abstract

Commentary on the paper by Dr. Paweł E. Tomaszewski: “Jan Czochrałski – the history of an extraordinary man”¹⁶

The paper presents a rational critique of some interpretations by Dr. Paweł E. Tomaszewski of certain facts from the biography of Jan Czochrałski (1885–1953) and of the convention adopted by Dr. Paweł E. Tomaszewski, of in which biographical archival sources and literature are relied on too infrequently. Consequently, certain interpretations of this author become too literary, which may give rise to a new historiographical myth of Jan Czochrałski.

Keywords: Jan Czochrałski, biographic literature, rational criticism, historiographical myth

¹⁶ Tomaszewski 2014.